

Wirus Zeitgeist

28 października 2011

11 września 2001, jaskiniowcy z krainy opium zwani Talibami przeprowadzili atak na Stany Zjednoczone Izraela (USA). Jak przystało na wytrawnych terrorystów był to jeden z najbardziej precyzyjnych ataków w ramach zakrojonej na najszerszą dotąd skalę operacji. Runęły dwie wieże, których potężne stalowe rdzenie rozpuściły się jak masełko. Mimo olbrzymich absurdów i niezgodności mało kto wówczas dostrzegł nieprawdziwość tej wersji zdarzeń. Tony rozpylonego azbestu, pyłu betonowego i toksycznych oparów przenikały miasto, a doskonale zsynchronizowana machina medialna w iście goebbelsowskim stylu omamiała widownię. Wydawało się, że operacja udała się w stu procentach. Jak się wkrótce okazało nie do końca.

POBUDKA MAS

Prawda zawsze wychodzi na jaw, więc i tym razem prawda zaczęła się powoli sączyć. Zbyt wiele osób bezpośrednio zaangażowanych w tragedię oraz zbyt wielu naocznych świadków nie pozwoliło ukryć jednego z największych przekrętów w dziejach. Przez pewien czas społeczność pogrążona była w smutku i niepewności. Jednak gdy tylko zakończono żałobę, rozpoczął się ruch „Truth 9/11”. W dochodzenie prawdy włączyło się bardzo wiele środowisk tj. strażacy, inżynierowie, aktorzy, a nawet część pracowników służb specjalnych. Na pomoc został nam zesłany „z nieba” mały prezent. Serwis YouTube, uruchomiony 23 kwietnia 2005. Portal który już w lipcu 2006 roku posiadał statystyki wynoszące 65 000 dodawanych nowych klipów i 100 milionów odsłon dziennie. Nie ciężko było się domyślić, że trwa niekontrolowany obieg informacji. Statystyki ilości wywołań z Google i YouTube, haseł takich jak „FED” czy „WTC” i przejrzanie zawartości internetu dawały świetny obraz ile ludzie wiedzą i jak dużo jest posiadających ową wiedzę. Druga niespodzianka choć nieco wcześniej. Facebook uruchomiony 4 lutego 2004. Być może Facebook został stworzony celowo jako

platforma do zbierania informacji o społeczeństwie. Jednak nikt nie docenił wagi jaką będą miały tego typu platformy komunikacji. Po sukcesie YouTube i Facebook pojawiła się masa portali naśladowców. Rozpoczęła się Era Portali Społecznościowych i Powszechnej Telewizji dla każdego.

KOŃ TROJAŃSKI

Zaistniała potrzeba uprzedzenia faktów czyli stworzenia kontrolowanej opozycji, a to akurat ci okultyści mają opanowane do perfekcji. Na stwierdzenie jakoby ZG był kontrolowaną opozycją, pierwszym z wysuwanych argumentów przeczących jest, „że nikt by celowo takiej wiedzy nie ujawnił”. „Zeitgeist” jako jeden z pierwszych i głośniejszych filmów tego typu jest postrzegany jako prekursor w tym temacie. Nic bardziej mylnego. Kiedy w lipcu 2007 wyszedł „Zeitgeist”. Tak naprawdę dla znawców tematu nie przedstawiał nic nowego. Rok wcześniej tj. 26 sierpnia 2006 odbyła się premiera filmu „Terrorstorm”, choć film krążył w sieci już od 2005 roku od kiedy datowana jest jego produkcja. Od tego momentu zaczęto organizować owego „konia trojańskiego”. „Zeitgeist 1” był robiony na szybko, stąd liczne błędy w pierwszej edycji. W drugiej edycji niewiele poprawili, tym sposobem film został odrzucony przez środowisko naukowe, jako posiadający wątpliwą wartość dowodową. Z założenia miał zostać produktem dla ściśle określonej grupy społecznej. Był alternatywą wobec kolejnego filmu „Endgame”, który wyszedł 2 miesiące później we wrześniu 2007 roku. Elita posiadała świadomość potęgi internetu i następujących trendów i cały ruch Zeitgeist wraz z Projektem Venus został zaprojektowany jako punkt zaczepienia. Przyczółek, który może się kiedyś przydać. Zważywszy na to, że jest to jedna z pierwszych takich „organizacji”, w której działalność zaangażowanych jest mnóstwo ludzi. Zeitgeist może z powodzeniem zostać uznany za dominujący głos w przypadku rewolucji czy głębokich, oddolnych zmian społecznych. Może także służyć zmyślnemu szerzeniu dezinformacji. Wspomnicie moje słowa kiedyś. Gdy będziemy

oglądać Zeitgeist w goebbelsowych odbiornikach.

Istnieje jeszcze jedno zastosowanie owego „konia trojańskiego”. Cały ruch przebudzeniowy został zapoczątkowany w celu zapewnienia wewnętrznej spójności wśród okultystycznych elit. Poprzez wykreowanie wroga w postaci części świadomego społeczeństwa. Tam „na górze” też istnieją różnice zdań i wewnętrzne walki. Nie wszystko jest też tak proste i dobrze zorganizowane jak nam się zdaje.

TRUCIZNA DLA UMYŚŁÓW MAS

Zeitgeist został zaprojektowany jako masowa inicjacja. Chaotyczna i niewłaściwa inicjacja bazująca na strzępkach informacji zawierających błędy. Połączona z brakiem dojrzałości emocjonalnej wtajemniczanych staje się trucizną dla umysłu. Inicjacja bez późniejszej opieki przewodnika nie powinna zaczynać się od kwestii wiary. Powinna raczej ograniczać się na przełamywaniu i zmianie światopoglądu na podstawie świata realnego. Tak, aby małymi krokami poszerzać obudzoną świadomość. Kto szuka ten w końcu znajdzie prawdę na temat religii, wiary i nie tylko. Musi to jednak zrobić sam, może to trwać rok lub dziesięć lat. Zazwyczaj tylko nieliczni mają tyle wytrwałości i siły, aby samodzielnie wykuć ten kamień. Tymczasem inicjacja zaproponowana przez Zeitgeist wprowadza totalny chaos, zachwianie podstaw moralnych, odbiera wartości i nie daje nic rozsądnego w zamian. Człowiek pozostaje goły, rzucony na pastwę dziesiątek istniejących ideologii. Próbuje odbudować ład i porządek i wypełnić powstałą lukę. Na tak bezbronny człowieku dokonuje się próby zastąpienia paradygmatu. Zaproponowany światopogląd jest zgodny z nowym technokratycznym ładem, a „oświecony” nie jest pozostawiony samemu sobie. Dostaje do dyspozycji „Przewodnik Aktywisty Ruchu Zeitgeist”, który niczym Biblia ma służyć pomocą w szerszym zrozumieniu. Z fascynacją obserwowałem jak ludzie zachłystnięci do bólu studiowali owy mistyczny poradnik, który niczym kamień filozoficzny zawierał odpowiedzi na wszelakie pytania, potrafił otworzyć wszystkie wrota. Słowem,

otoczona aurą świętości księga w której można odnaleźć prawdziwie głębokie przesłanie i rozwiązać wszelkie wątpliwości związane z boskością projektu.

TECHNOKRATYCZNA UTOPIA

Nowa wizja, a raczej odkurzona i wyciągnięta na tę okoliczność. Jedna z rozsądniejszych koncepcji gospodarowania bazująca na mądrym wykorzystaniu zasobów ziemskich. Gospodarka oparta na surowcach. Koncepcja Projektu Venus jest częścią nieodłączną Zeitgeista i nie ma kompletnie żadnej możliwości ich rozdzielenia. Oświecony adept ma za zadanie zapoznać się z nowym modelem i być w niego wpatrzony jak w obraz. Projekt Venus odbiera ludziom wolę zakuwając w technokratyczne kajdany. Z jednej strony pozostający w mistycznym zawisie. Z drugiej omamieni utopijną wizją świata opisaną na modelu teoretycznym. Jak wiemy życie składa się ze szczegółów. Tak więc „czynnik” decydowałby o wszystkich aspektach naszego życia. Mówiąc obrazowo. To znaczy, gdyby naukowcy zbadali, że suma pierdnieć wszystkich lokatorów danego budynku ma wartość energetyczną wystarczającą, aby zrobić z niej użytek, bylibyśmy zmuszeni pierdzieć do odkurzacza wmontowanego specjalnie w tym celu w ścianie. Oczywiście niektóre elementy gospodarki i modelu społecznego PV można z powodzeniem zastosować. Nie dajmy się jednak zwieść technokracji. Kierownicy tego świata przechodzą od jednej skrajności w drugą. Skrajna technokracja natomiast to ich wymarzony system, w którym rządzi chłodno skalkulowana nauka i tyrania.

Zeitgeist i Projekt Venus to celowa manipulacja elit mająca za zadanie „wywieść ludzi w pole”. Wirus krąży, co widać nawet tutaj. Natomiast właściwą i skuteczną szczepionkę musimy znaleźć my sami bo szamanów wśród nas szukać na próżno.

Autor: sync

Nadesłano do „Wolnych Mediów”